

Co daje artyście udział w Biennale? Dlaczego warto zgłaszać swoje prace do konkursu?

Biennale Malarstwa „Bielska Jesień”, poprzez otwartość formuły i brak narzuconych kryteriów – wiekowych, tematycznych, czy jakichkolwiek innych, ma być pewnym probierzem pokazującym stan, czy – jak to się określa – kondycję malarstwa współczesnego w Polsce. Tego mainstreamu – malarstwa tworzonego w różnych pracowniach, w rozmaitych konwencjach, przez malarzy zarówno debiutujących, jak i tych, którzy mają za sobą lata pracy. Nie biorą w „Bielskiej Jesieni” udziału artyści z samego szczytu, którzy wystawiają często w różnych galeriach, bo nie mają potrzeby zaistnienia. To jest konkurs dla tych, którzy nie są bardzo znani, ale którzy wierzą, że sztuka przez nich tworzona jest warta uwagi, jest ważna, bo mówi o sprawach istotnych dla jej autora. Artyści sami decydują, czym ma być ich malarstwo, nikt im niczego nie narzuca. Uczestniczenie w „Bielskiej Jesieni” daje artyście możliwość szerokiego zaprezentowania swoich najnowszych prac, podzielenia się swoimi odkryciami, dokonania, czasem wątpliwościami. Wszystkie zgłoszone prace przygotowujemy do prezentacji online i publikujemy na stronie www.bj.galeriabielska.pl, dzięki czemu zobaczyć je mogą użytkownicy Internetu na całym świecie.

Dlaczego „Bielska Jesień” jest ciągle wierna jednemu medium, malarstwu?

Dyskusje nad rozszerzeniem formuły o inne media pojawiały się wielokrotnie, zwłaszcza w dobie dominacji nowych mediów. Jako organizatorzy urządzaliśmy przy każdej edycji „Bielskiej Jesieni” sesje i panele dyskusyjne

Po ostatnim biennale możemy stwierdzić, iż zmieniają się kryteria wyboru prac laureatów. Do głosu dochodzi nurt figuratywny. Czy zgodzi się Pani z tym stwierdzeniem?

Sprawa wyboru prac przez jury jest zawsze związana z tym, co generalnie jest reprezentowane w danej edycji w zgłoszeniach. Jury stara się wybrać najlepsze prace, raczej nie sugerując się modą na ten czy inny nurt czy stylistykę. Jeśli na wystawie coraz więcej jest figuratywności to znaczy, że coraz więcej artystów tak maluje. Owa „próbka” pobrana z większej całości świadczy właśnie o tej całości, na zasadzie „pars pro toto”. Rzeczywiście, po latach 90. XX wieku, kiedy więcej było abstrakcji, teraz dla większego grona malarzy bardziej interesujące są obrazy przedstawiające. Ale to nie żadna reguła: w 2011 roku zwyciężył Jakub Ciężki, którego prace wpisują się zarówno w nurt hiperrealizmu, jak i abstrakcji geometrycznej. Laureat Grand Prix w 2009 roku, Kamil Kuskowski, swoimi pracami reprezentuje także z jednej strony wierne odwzorowanie rzeczywistości, z drugiej strony to praca czysto conceptualna.

„Bielska Jesień” to najbardziej prestiżowy konkurs malarstwa w Polsce. Którzy z podziwianych obecnie artystów byli laureatami konkursu?

Symbolicznym już niemal przykładem jest Wilhelm Sasnal, zauważony w 1999 roku. Kiedy czytamy jego autobiograficzny komiks „Życie codzienne w Polsce w latach 1999-2001” widać, że zwycięstwo w „Bielskiej Jesieni” było dla niego ważne przede wszystkim ze względu na to, że mógł wreszcie lepiej wymarzony wyrazić swoje

Przed nami już 42. Biennale, proszę krótko opowiedzieć o historii konkursu.

W 1962 roku bielski Zarząd Oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków, który od dwóch lat dysponował pięknym Pawilonem Plastyków – budynkiem zbudowanym specjalnie do organizowania wystaw sztuki współczesnej – postanowił skonfrontować sztukę artystów miejscowych z twórczością artystów z in-

